

WYROK Z DNIA 16 STYCZNIA 2002 R.

V KKN 399/99

1. Chodzenie po pasach dla pieszych, które przeznaczone są dla przejścia przez jezdnię, a nie do spacerowania i chodzenia po nich, wyczerpuje w pełni znamiona czynu określonego w art. 90 k.w.

2. Uchylenie w trybie kasacji wyroku w sprawie o wykroczenie powoduje - z uwagi na szczególne unormowanie zawarte w § 2 art. 45 k.w., nieznanie prawu karnemu – odżycie na nowo biegu terminu przedawnienia wykroczenia w rozmiarze określonym w § 1 art. 45 k.w., także w sytuacji, gdy okres ten w całości już upłynął.

Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.

Sędziowie SN: H. Gordon-Krakowska,

T. Grzegorzczak (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: J. Piechota.

Sąd Najwyższy w sprawie Zygmunta R., obwinionego z art. 90 k.w. i art. 52 § 1 k.w., po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2002 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 21 kwietnia 1999 r., utrzymującego w mocy orzeczenie Kolegium Rejonowego d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ś. z dnia 31 marca 1999 r.

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Zygmunt R. został orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ś. z dnia 31 marca 1999 r. uniewinniony od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 52 § 1 k.w., ale uznany winnym tego, że 21 stycznia 1999 r. w K. tamował ruch na drodze publicznej w ten sposób, że wraz z innymi osobami bez uzasadnionej potrzeby chodził po jezdni, czym doprowadził do całkowitego zatrzymania ruchu pojazdów, tj. czynu określonego w art. 90 k.w., przy czym odstąpiono od wymierzenia mu kary za ten czyn. Od orzeczenia tego obwiniony odwołał się, a po rozpoznaniu tego odwołania Sąd Rejonowy w Ś., wyrokiem z dnia 21 kwietnia 1999 r., utrzymał w mocy orzeczenie Kolegium. W kasacji wywiezionej od tego wyroku w części dotyczącej skazania za czyn określony w art. 90 k.w. obrońca oskarżonego wysunął zarzut obrazy tego przepisu prawa wykroczeń przez wadliwe jego zastosowanie (...). W konsekwencji skarżący wnosił o uchYLENIE wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Rozpatrując tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma racji skarżący wywodząc, że chodzenie po pasach polegające na ciągłym przechodzeniu po przejściu dla pieszych nie stanowi naruszenia art. 90 k.w. Przepis ten penalizuje zachowanie polegające na tamowaniu lub utrudnianiu ruchu i, jak wskazuje się w doktrynie, chodzi tu o zachowanie, które „zakłóca płynność ruchu lub w wyniku którego ruch staje się niemożliwy lub utrudniony” (zob. M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1998, s. 338). Chodzenie po pasach dla pieszych, które przeznaczone są dla przejścia przez jezdnię, a nie do spacerowania i chodzenia po nich, wyczerpuje w pełni znamiona czynu określonego w art. 90 k.w. Inną rzeczą jest natomiast, że Sąd nie przeanalizował należycie tego zachowania w kontekście dokumentu złożonego do akt

o fakcie powiadomienia burmistrza o proteście, odnotowano bowiem jedynie jego istnienie, nie wypowiadając się co do tego, czy wyczerpano stosowne procedury dotyczące zgromadzeń publicznych (...).

W konsekwencji zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego ostać się nie może. Czyn zarzucany oskarżonemu popełniony został jednak 25 stycznia 1999 r., co mogłoby sugerować, że jego karalność uległa już przedawnieniu (art. 45 § 1 k.w.) i Sąd Najwyższy powinien po uchyleniu wyroku sądu postępowanie umorzyć. Jednakże mieć należy na uwadze, że, stosownie do art. 45 § 2 k.w., w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia przedawnienie biegnie od daty orzeczenia o tym uchyleniu. W doktrynie i w orzecznictwie wskazuje się, że przez „uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia” rozumieć należy również uchylenie wyroku sądu w sprawie o wykroczenie w trybie kasacji (wyrok SN z dnia 2 marca 2001 r., V KKN 3/01, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 63; M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1999, s. 66; T. Grzegorzczak. Nowela do prawa wykroczeń. Komentarz, Kraków 1999, s. 36). Już zaś pod rządami art. 45 § 2 k.w. w jego poprzednim brzmieniu, tzn. gdy zakładał on odżycie biegu przedawnienia tylko w razie uchylenia orzeczenia w trybie nadzoru, przyjmowano, że istniejący wówczas roczny termin przedawnienia zaczyna „biec na nowo” (M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1998, s. 173). Ponieważ w tym zakresie przepis nie uległ zmianie, należy i obecnie uznać, że uchylenie w trybie kasacji wyroku w sprawie o wykroczenie powoduje – z uwagi na szczególne unormowanie zawarte w § 2 art. 45 k.w., nieznanie prawu karnemu – odżycie na nowo biegu terminu przedawnienia wykroczenia w rozmiarze określonym w § 1 art. 45 k.w., także w sytuacji, gdy okres ten w całości już upłynął.

Rodzi się jednak w tym miejscu inna kwestia, dotycząca rozstrzygnięcia następczego po uchyleniu tego orzeczenia. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r. (II KKN 304/01, niepubl.),

jedynie wtedy, gdy zachodzi potrzeba uchylenia także orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń sprawa powinna być przekazana Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. Taka konieczność w niniejszej sprawie nie istnieje, uchybienia dotyczą procedowania w Sądzie Odwoławczym, a zatem przekazanie obecnie sprawy temu Sądowi jest wystarczające. Przy ponownym procedowaniu Sąd ten powinien orzekać w trybie art. 512 k.p.k., jako że będzie nadal rozpoznawał środek odwoławczy od orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń (art. 6 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz. U. Nr 106, poz. 1149). Powinien on rozważyć, czy dopełniono niezbędnych procedur przewidzianych w przepisach o zgromadzeniach, czy miało to wpływ na legalność zachowań oskarżonego, a także zapewnić orzekanie przez sędziego, który nie był świadkiem zdarzenia, w ramach którego popełniony był czyn zarzucany oskarżonemu.